

Sygn. akt I ACa 512/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Janusz Kaspryszyn (spr.)

Sędziowie: SSA Jolanta Solarz

SSO del. Ewa Kłak-Dybka

Protokolant: Katarzyna Rzepecka

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2016 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **S.A. w W.**

przeciwko **A. W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 23 września 2015 r. sygn. akt VI GC 18/15

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 września 2015 r. Sąd Okręgowy w Opolu zasądził od pozwanego A. W. na rzecz strony powodowej (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 75.056 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty (pkt I wyroku), zasądając od pozwanego na rzecz strony powodowej także kwotę 7.370 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu podkreślił, że pozwany nie kwestionował faktu zawarcia pomiędzy stronami pożyczki, jej nowacji i tego, że jego zadłużenie z jej tytułu obejmowało kwotę dochodzoną w postępowaniu. Na dzień wytoczenia powództwa kwota pożyczki niespłaconej, niepotrąconej z należnymi pozwanemu opłatami z tytułu prowadzonej działalności zamykała się kwotą dochodzoną pozwem. Domagając się oddalenia powództwa pozwany nie zgłaszał żadnych okoliczności spornych w tej materii, twierdząc, że kwestia wysokości tego zobowiązania, jego powstania nie wymaga odnoszenia się przez pozwanego. Pozwany wskazywał natomiast, że złożył skuteczne oświadczenie o odstąpieniu od umowy, w zakresie rozwiązania umowy składał oświadczenie dwukrotnie, tj. złożył je także z zachowaniem okresu wypowiedzenia, kiedy strona powodowa złożyła również oświadczenie o odstąpieniu od umowy, wskazując, jako przyczynę nielejalne zachowanie się pozwanego, co stanowiło naruszenie zapisów punktu I.7 lit. b umowy o współpracy. Pozwany w piśmie kierowanym do strony powodowej oświadczył, że to oświadczenie nie może wywołać skutków prawnych, w związku

z tym w ocenie pozwanego oświadczenie było bezskuteczne. Pozwany sam złożył kolejne oświadczenie o rozwiązaniu umowy, tym razem bez zachowania terminu wypowiedzenia wskazując, iż do złożenia takiego oświadczenia doszło w skutek niełojalnych zachowań strony powodowej. Pozwany wywodził, że skoro doszło do zniweczenia łączącego strony stosunku obligacyjnego w skutek okoliczności negatywnych ciężących na stronie powodowej, należy mu się świadczenie wyrównawcze, o którym mowa w art. 764<sup>4</sup> § 1 k.c. Świadczenie to wyliczył na podstawie kwot, jakie uzyskał z tytułu wypłaconej prowizji przez okres ostatnich 5 lat, wzywając w piśmie z 26 stycznia 2015 r. stronę powodową do spełnienia tego świadczenia i równocześnie złożył oświadczenie o potrąceniu tej wierzytelności z wierzytelnością powoda wobec pozwanego, co miało doprowadzić do wzajemnego umorzenia wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej. Strona powodowa w odpowiedzi wykazała, że to pozwany złamał zasadę lojalności leżącą u podstaw zawarcia umowy łączącej strony, gdyż w tym okresie, kiedy miał podpisaną umowę o współpracy i świadczył na rzecz strony powodowej swoje usługi, usługi swe świadczył również na rzecz konkurencyjnych podmiotów w celu pozyskiwania na rzecz podmiotów trzecich klientów.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w punkcie 1.7 lit.b tej umowy strony wyraźnie postanowiły, że za złamanie zakazu konkurencji strona powodowa ma możliwość rozwiązania tej umowy ze skutkiem natychmiastowym. Wskazane jest wprost, iż współpracownicy, osoby pozostające z pozwanym we wspólnym gospodarstwie domowym, bez wcześniejszej zgody strony powodowej nie mogły rozpocząć na stałe, bezpośrednio lub pośrednio pracy w takim samym lub podobnym przedsiębiorstwie. Pozwany nie podjął nawet próby wykazania, że strona powodowa na taką działalność wyraziła kiedykolwiek zgodę. Sąd pierwszej instancji przyjął powyższe okoliczności za przyznane przez pozwanego, a z dowodów w postaci dokumentów znajdujących się na kartach od 109-115 wynikało, iż w trakcie umowy łączącej strony o współpracy pozwany pozyskiwał klientów w celu zawarcia umów ubezpieczenia przez podmioty trzecie na rzecz właśnie tych innych podmiotów. Okoliczność ta stanowiła podstawę złożenia przez stronę powodową oświadczenia

o rozwiązaniu umowy ze skutkiem natychmiastowym. W ocenie Sądu pierwszej instancji powództwo w całości zasługiwało na uwzględnienie, gdyż strona powodowa wykazała, że w związku z zawartą umową pożyczki pozwany winien jej zwrócić kwotę dochodzącą w niniejszym pozwie. Podstawę materialną rozstrzygnięcia stanowił art. 720 k.c. O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z art. 481 k.c.

Odnosząc się do zarzutu potrącenia, Sąd Okręgowy wskazał, że w sprawie nie zostały spełnione przesłanki z art. 498 k.c., gdyż wierzytelność przedstawiona do potrącenia nie miała przymiotu wierzytelności wymagalnej. Strona pozwana przedstawiała do potrącenia kwotę stanowiącą, w jej ocenie, świadczenie wyrównawcze, to jest świadczenie bezterminowe, które staje się wymagalne

po upływie określonego terminu do zapłaty, (spełnienia) tego świadczenia. Nie można stwierdzić, że skoro pozwany w jednym piśmie z 26 stycznia 2015 roku wezwał do zapłaty tej kwoty i równocześnie złożył oświadczenie o potrąceniu, to w dacie złożenia oświadczenia o potrąceniu jego wierzytelność była wymagalna. Dodatkowo Sąd pierwszej instancji podkreślił, że strona powodowa w toku podjętej przez siebie obrony przed zarzutem pozwanego, wykazała że zgodnie z art. 764<sup>4</sup> § 1 k.c. pozwanemu w ogóle, co do zasady nie należy się roszczenie wyrównawcze, gdyż do wypowiedzenia umowy doszło przez powoda, z winy pozwanego.

U podstaw złożenia przez stronę powodową oświadczenia legły działania naruszające zasady uczciwej konkurencji. W ocenie Sądu Okręgowego strona powodowa wykazała ponad wszelką wątpliwość, że w czasie, kiedy strony łączyła umowa agencyjna, pozwany świadczył również usługi o tym samym charakterze na rzecz podmiotów trzecich (konkurencyjnych w stosunku do powoda), co

wyklucza możliwość domagania się od strony powodowej na rzecz pozwanego świadczenia wyrównawczego. Sąd podkreślił, że dopiero w momencie, kiedy strona powodowa wskazała, iż do rozwiązania umowy dochodzi z winy pozwanego,

kolejne (nieskuteczne wobec zniweczenia tego stosunku obligacyjnego) drugie oświadczenie pozwanego podnosiło, że do rozwiązania umowy dojść miało z winy strony powodowej, tak naprawdę nie wskazując żadnych konkretnych powodów i nie wykazując w toku postępowania, że istotnie jakiegokolwiek przesłanki do złożenia takiego oświadczenia wystąpiły z uwagi na niewłaściwe wykonywanie postanowień umownych z jej strony. Dowody, o których przeprowadzenie wnioskował pozwany w sprzeczności od nakazu zapłaty, czyli cała księgowość (dokumentacja) nie

zasługiwały na uwzględnienie, gdyż wniosek ten zmierzał jedynie do przedłużenia postępowania sądowego, a dowody zaoferowane przez strony w pozwie i w sprzeciwie pozwalały na dokonanie wyczerpujących ustaleń faktycznych.

Apelację od wyżej wskazanego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 §1 k.p.c., art. 227 k.p.c. i art. 316 § 1 k.p.c. oraz poprzez:

1. dokonanie błędnych ustaleń okoliczności stanu faktycznego sprawy poprzez przyjęcie, że powód uprawniony był do rozwiązania z pozwanym w trybie natychmiastowym umowy o współpracy z dnia 26 czerwca 2008 r. (umowa o współpracy) w związku z naruszeniem zakazu konkurencji, co w konsekwencji spowodowało niezasadność roszczeń pozwanego o wypłacenie świadczenia wyrównawczego i bezskuteczność dokonanego potrącenia;

2. dokonane wadliwej oceny materiału dowodowego sprawy - z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów - w postaci oparcia wyroku wyłącznie na dokumentach złożonych przez powoda i nieuwzględnieniu w całości wniosków dowodowych pozwanego, jak też błędnej oceny tego materiału polegającej na niedokonaniu analizy faktycznej i prawnej dowodów złożonych przez pozwanego, a zaświadczających o skutecznym rozwiązaniu, bez zachowania okresu wypowiedzenia, przez niego z powodem zawartej 26 czerwca 2008 roku umowy o współpracy, co uprawniało pozwanego do żądania zapłaty przez powoda świadczenia wyrównawczego i w konsekwencji do dokonania potrącenia;

3. uznanie przez Sąd, wbrew wykładni art. 498 i art. 499 k.c., że roszczenie pozwanego o wypłatę przez powoda świadczenia wyrównawczego nie powstało z dniem złożenia przez niego powodowi oświadczenia o potrąceniu, tj. z dniem doręczenia powodowi pisma z dnia 26 stycznia 2015 r., bowiem roszczenie to było niewymagalne i nie mogło być w związku z tym przedmiotem potrącenia;

4. naruszenie przez Sąd dyspozycji art. 316 §1 k.p.c., nakazującej oparcie wyroku na stanie rzeczy istniejącym w chwili zamknięcia rozprawy, a w szczególności pominięcie przez Sąd, że zasadzeniu roszczenia przez Sąd nie stoi na przeszkodzie fakt, że takie roszczenie stało się wymagalne w toku sprawy,

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. przepisów art. 498 i 499 k.c. poprzez uznanie przez Sąd, wbrew ich wykładni, że roszczenie pozwanego o wypłatę przez powoda świadczenia wyrównawczego nie było wymagalne z dniem złożenia przez niego powodowi oświadczenia o potrąceniu i w związku z tym, nie mogło być przedmiotem potrącenia, co stoi w sprzeczności z treścią art. 764<sup>3</sup> §1 i §5 k.c.,

W oparciu o tak sformułowane zarzuty apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie na jego rzecz od strony powodowej kosztów procesu według norm przepisanych.

Strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja pozwanego jest niezasadna.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że pozwany nie kwestionował faktu udzielenia mu pożyczki przez stronę powodową oraz niedokonania jej zwrotu.

Takie stanowisko zaprezentował również w apelacji (k.155). Nie kwestionował też wysokości swojego zobowiązania z tego tytułu wobec powoda, podkreślając jedynie, że ono wygasło wskutek skutecznego potrącenia wierzytelności

pozwanego wobec powoda. Wierzytelność pozwanego miała wynikać z przysługującego mu świadczenia wyrównawczego (art. 764<sup>3</sup> k.c.), albowiem strony łączyła umowa agencji, która została rozwiązana.

Kluczowym zagadnieniem dla rozstrzygnięcia sprawy była w tej sytuacji kwestia skuteczności zgłoszonego przez pozwanego zarzutu potrącenia. Sąd Okręgowy dokonał także oceny istnienia tej wierzytelności, wskazując, że nie należy się świadczenie wyrównawcze.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego jednak sama kwestia istnienia wierzytelności pozwanego z tytułu roszczenia wyrównawczego nie była kluczowa dla rozstrzygnięcia sporu i kwestii tej w niniejszym postępowaniu Sąd Apelacyjny nie przesądza. Istotne bowiem było to, że nie doszło do skutecznego złożenia przez pozwanego oświadczenia o potrąceniu (ewentualnej) wierzytelności z tytułu świadczenia wyrównawczego. W tej sytuacji samo istnienie tej wierzytelności jest wtórne, albowiem pozwany (nawet w sytuacji istnienia tej wierzytelności) nie doprowadziłby (wskutek braku skutecznego oświadczenia o potrąceniu) do umorzenia swojego niespornego zobowiązania wobec strony powodowej z tytułu umowy pożyczki.

Zasadnie bowiem Sąd pierwszej instancji wskazał, że wierzytelność przedstawiona do potrącenia nie miała przymiotu wierzytelności wymagalnej.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy odnośnie do złożenia oświadczenia o potrąceniu i przyjął je za podstawę własnego orzeczenia w sprawie. Ustalenia te były prawidłowe i wystarczające do rozstrzygnięcia sprawy. Przy takich ustaleniach Sąd Apelacyjny w pełni podzielił ocenę prawną zastosowaną przez Sąd Okręgowy co do nieskuteczności zarzutu potrącenia z uwagi na brak wymagalności przedstawionego przez pozwanego w dniu 26 stycznia 2015 r. do potrącenia roszczenia.

Pozwany przedstawił do potrącenia kwotę stanowiącą, w jego ocenie, świadczenie wyrównawcze. Tymczasem jest to świadczenie bezterminowe, które staje się wymagalne po upływie zakreślonego terminu do zapłaty (spełnienia) tego świadczenia. Przepisy o świadczeniu wyrównawczym nie przewidują szczególnej regulacji dotyczącej terminu spełnienia świadczenia wyrównawczego (vide: art. 764<sup>(3)</sup>

i nast. k.c.). Wymagalność roszczenia o to świadczenie jest zależna od wezwania dłużnika do jego spełnienia (art. 455 k.c.); zob. np. K. Włodarska, Umowa agencyjna, Warszawa 2009, s. 123. Regulacja zawarta w § 5 artykułu art. 764<sup>(3)</sup> k.c. wskazuje jedynie termin zawity, którego bezskuteczny upływ powoduje utratę prawa do żądania świadczenia wyrównawczego. Nie określa zaś terminu spełniania zobowiązania z tytułu świadczenia wyrównawczego przez dającego zlecenie agencyjne.

W tej sytuacji zasadnie Sąd Okręgowy przeanalizował treść pisma z dnia 26 stycznia 2015 r. oraz innych dokumentów, uznając, że dopiero w tym piśmie z dnia 26 stycznia 2015 r. doszło do wezwania przez pozwanego powoda do zapłaty świadczenia wyrównawczego. W tej sytuacji mając na uwadze treść art. 455 k.c. oraz art. 498 k.c. i art. 499 k.c. brak było podstaw do stwierdzenia, że pozwany dokonał skutecznego potrącenia ewentualnej swojej wierzytelności z wierzytelnością powoda dochodzoną pozwem w niniejszym postępowaniu. Nie można uznać, że skoro pozwany w jednym piśmie z 26 stycznia 2015 roku wezwał do zapłaty tej kwoty i równocześnie złożył oświadczenie o potrąceniu, to w dacie złożenia tego oświadczenia o potrąceniu jego wierzytelność była wymagalna.

Termin spełnienia świadczenia z tytułu świadczenia wyrównawczego, na które strona pozwana powołuje się w procesie, nie był oznaczony w umowie, nie wynika również z przepisów prawa. Zatem w celu postawienia wierzytelności z tytułu świadczenia wyrównawczego w stan wymagalności niezbędne było wezwanie strony powodowej do zapłaty. Stosowanie do art. 455 k.c. pozwany najpierw winien był wezwać stronę powodową do zapłaty. Dopiero w wyniku wezwania do zapłaty pozwany był uprawniony do złożenia oświadczenia o potrąceniu wierzytelności wzajemnej, zgodnie z art. 498 k.c. i art. 499 k.c. Zgodnie z art. 455 k.c. dłużnik jest zobowiązany do zapłaty niezwłocznie po wezwaniu. Niezwłoczność w rozumieniu art. 455 k.c. nie oznacza obowiązkowego natychmiastowego spełnienia świadczenia, lecz spełnienia go bez nieuzasadnionego odwlekania, bez nieuzasadnionej zwłoki. Skonkretyzowanie tak

wyznaczonego terminu wymaga wskazania miejsca, czasu, rodzaju i rozmiaru świadczenia, jakie ma być uregulowane. Świadczenie staje się wymagalne w trybie art. 455 k.c. nie w chwili otrzymania przez dłużnika wezwania, lecz po uwzględnieniu czasu potrzebnego do spełnienia świadczenia. Niezwłocznie, nie oznacza w tym samym dniu, od razu po otrzymaniu wezwania do zapłaty. Wymagalność świadczenia nie następuje zatem wraz z dokonaniem wezwania do zapłaty (natychmiast, w tej samej chwili). Wymagalność oznacza stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania wykonania zobowiązania. Nie może tego uczynić, dopóki dłużnik ma możliwość dobrowolnie spełnić świadczenie. Wobec tego nawet, gdyby w wezwaniu do zapłaty wyznaczony został termin jednodniowy (wówczas byłby to pierwszy i ostatni dzień na dobrowolne spełnienie świadczenia), dopiero z upływem tego dnia wierzytelność stałaby się wymagalna.

Należy zauważyć, że oświadczenie o potrąceniu z dnia 26 stycznia 2015 r.

(k. 83-84) nie zostało poprzedzone wezwaniem do zapłaty. Oświadczenie to zostało złożone z powołaniem się przez pozwanego na wierzytelność niewymagalną

w dacie doręczenia tego oświadczenia stronie powodowej. Nie mogło ono zatem doprowadzić w styczniu 2015 r. (ani w lutym 2015 r., gdyż wysłane zostało

do powoda dopiero po otrzymaniu przez pozwanego odpisu nakazu zapłaty i pozwu w niniejszej sprawie, tj. w dniu 2 lutego 2015 r., k.85) do umorzenia wierzytelności strony powodowej, a zatem było nieskuteczne. Jednoczesne wezwanie do

zapłaty oraz oświadczenie o potrąceniu nie mogło odnieść zamierzonego przez pozwanego rezultatu. Dla skuteczności oświadczenia o potrąceniu konieczna jest bowiem ściśle określona sekwencja zdarzeń, gdzie obowiązek spełnienia świadczenia będący wynikiem wymagalności roszczenia wyprzedza zrealizowanie przez wierzyciela prawokształtującego uprawnienia, jakim jest oświadczenie o potrąceniu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 30 stycznia 2013 r.,

I ACa 1385/12).

Sąd Apelacyjny podziela ocenę, że oświadczenie o potrąceniu złożone

w chwili, gdy wierzytelność będąca przedmiotem potrącenia nie była jeszcze wymagalna należy uznać za niepodlegające konwalidacji wskutek późniejszego uzyskania przez tę wierzytelność cech potrącalności (tak też A. Janiak (w:),

A. Kidyba, Z. Gawlik, A. Janiak, G. Kozieł, A. Olejniczak, A. Pyrzyńska, T. Sokołowski, Kodeks cywilny. Komentarz, Tom III. Zobowiązania – część ogólna, Lex 2010, Komentarz do art. 498 k.c., wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 30 stycznia 2013 r., I ACa 1385/12). Zatem do wywołania skutku w postaci umorzenia wierzytelności strony powodowej konieczne było wezwanie do zapłaty, a dopiero po wezwaniu do zapłaty złożenie oświadczenia o potrąceniu, czego pozwany nie uczynił.

Nawiązując do wyżej przywołanych uwag, należy podkreślić, że w sytuacji

gdy niekwestionowanym roszczeniom strony powodowej strona pozwana zamierza przeciwstawić własne roszczenia, to przede wszystkim nie może budzić wątpliwości skuteczność dokonania potrącenia w ujęciu czysto formalnym. Dopiero gdy niewątpliwie staje się skuteczne dokonanie potrącenia w znaczeniu formalnym, aktualna staje się kwestia skuteczności materialnoprawnej potrącenia.

Skoro pozwany powoływał się na czynność prawną potrącenia, która nie mogła (z przyczyn wskazanych wyżej) wywołać skutku prawnego w postaci umorzenia wierzytelności dochodzonej w niniejszym postępowaniu przez powoda,

a pozwany nie złożył ponownie skutecznego oświadczenia o potrąceniu ewentualnej swojej wierzytelności z tytułu świadczenia wyrównawczego (samo powoływanie

się na nieskuteczne potrącenie nie jest wystarczające), brak było podstaw do uwzględnienia żądania oddalenia powództwa. W tej sytuacji nie było też potrzeby badania, czy wierzytelność powoda rzeczywiście powstała, czy jej wysokość odpowiadała wskazaniom pozwanego, a także badania zagadnień dotyczących rozwiązania umowy agencyjnej. Na marginesie należy jedynie zaznaczyć, że

kwestia nieczytelności dokumentów mogłaby być przedmiotem analizy w toku merytorycznego rozpoznania sprawy, o ile wcześniej doszłoby do skutecznego (od strony formalnej) złożenia oświadczenia o potrąceniu wierzytelności, gdyż to warunkowałoby kwestię badania naruszenia ewentualnego obowiązku lojalności umownej przez pozwanego.

Reasumując należy wskazać, że o oddaleniu apelacji pozwanego zadecydowała nieskuteczność zarzutu potrącenia z uwagi na brak wymagalności przedstawionego przez pozwanego w dniu 26 stycznia 2015 r. do potrącenia roszczenia. Inne kwestie sporne między stronami (do których także odnosił się Sąd pierwszej instancji) wskutek ich indyferentności dla rozpoznania sprawy nie podlegały ocenie w toku niniejszego postępowania.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Na koszty poniesione przez powoda złożyło się wynagrodzenie reprezentującego go zawodowego pełnomocnika w wysokości 2.700 zł, według stawki taryfowej przewidzianej § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...).

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak w wyroku.